

“W Polsce mamy do czynienia z lichwą za pozwoleniem państwa”. Kuriozalne działania banków



Jak zwraca uwagę Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu

- Polski kredytobiorca płaci o 420 tys. więcej odsetek od kredytobiorcy niemieckiego, na kredycie w tym samym banku, na takim samym okresie kredytowania. No cóż, ktoś potrafi nam to wyjaśnić? Może kolega banksterów Morawiecki? – oburzył się Tomasz Buczek, pełnomocnik Ruchu Narodowego na Podkarpaciu, działacz Konfederacji.
- W Polsce mamy do czynienia z lichwą za pozwoleniem państwa. Nadzór bankowy dba o dobro banków, a nie klientów – podkreślił prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu, Arkadiusz Szcześniak.
- Sytuację poprawiłyby stałe stopy. Wtedy bank wiedziałby, ile zarobi, a klient, ile będzie płacił. Powinna być też możliwość zaciągania kredytów w innych państwach, np. w Niemczech, gdzie warunki są o wiele lepsze – zaproponował.
- Zobacz także: [Rząd walczy z gotówką. Od przyszłego roku nowe przepisy](#)

Kraj drugiej kategorii?

Według wyliczeń Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu, przy kredycie na 30 lat, zawartym na kwotę 400 tys. zł, polski kredytobiorca zapłaci 558 tys. zł złotych odsetek, podczas gdy kredytobiorca niemiecki – 132 tys. zł. To nieporównanie mniejsza kwota. Przypomina się sytuacja z chemią gospodarczą z Niemiec, która od lat jest chętnie sprowadzana do Polski, ze względu na to, że jest u naszych zachodnich sąsiadów oferowana w korzystniejszej wersji, niż te same firmy robią w Polsce.

Postępowanie banków w Polsce wzbudza coraz większe kontrowersje.

Chcesz pożyczyć 300 tysięcy na 30 lat... Zarabiasz na rękę 6 tysięcy. Masz 10% wkładu własnego...Bank chce żebyś oddał prawie 850 tysięcy. Tak. Do ręki dostajesz 300 tysięcy. Do banku oddajesz 850 tysięcy. Różnica to 550 tysięcy. Fajnie – napisał na Twitterze dziennikarz Krzysztof Berenda.



Krzysztof Berenda ✓
@k_berenda



Chcesz pożyczyć 300 tysięcy na 30 lat... Zarabiasz na rękę 6 tysięcy. Masz 10% wkładu własnego...

Bank chce żebyś oddał prawie 850 tysięcy.

Tak.

Do ręki dostajesz 300 tysięcy.

Do banku oddajesz 850 tysięcy.

Różnica to 550 tysięcy. Fajnie.

Bank BPS		Bank Pekao	
Miesięczna rata: 2 144,19 zł		Miesięczna rata: 2 321,67 zł	
Kwota do spłaty: 846 276,37 zł	Oprocentowanie: 7,83 %	Kwota do spłaty: 846 622,60 zł	Oprocentowanie: 8,68 %
Prowizja: 0 %	RRSO: 11,68 %	Prowizja: 1,25 %	RRSO: 9,48 %
+ Szczegóły oferty		+ Szczegóły oferty	
WYBIERZ		WYBIERZ	

7:53 PM · 5 maj 2022



5,4 tys.



Odpowiedz



Udostępnij

[Przeczytaj 701 odpowiedzi](#)

Co na to rząd?

Swojego oburzenia taką sytuacją nie ukrywa też Tomasz Buczek, pełnomocnik Ruchu Narodowego na Podkarpaciu, działacz Konfederacji.

Polscy kredytobiorcy płaci o 420 tys. więcej odsetek od kredytobiorcy niemieckiego, na kredycie w tym samym banku, na takim samym okresie kredytowania. No cóż, ktoś potrafi nam to

wyjaśnić? Może kolega banksterów Morawiecki? – wskazał.

**Tomasz Buczek**
@buczek_tomasz



Polski kredytobiorca płaci o 420 tys więcej odsetek od kredytobiorcy niemieckiego, na kredycie w tym samym banku, na takim samym okresie kredytowania. No cóż ktoś potrafi nam to wyjaśnić? Może kolega banksterów [@MorawieckiM](#) ?

Niestety, okazuje się, że na **kredytach** jesteśmy rolowani. Mamy taką sytuację, że ten sam bank przedstawia zupełnie inną ofertę **kredytu** klientom w Niemczech, gdzie stałe oprocentowanie wynosi ok. 2 proc., i Polsce, gdzie stopy sięgają 7-8 proc., dlatego że definiuje ich geograficznie. Według wyliczeń Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu przy kredycie na 30 lat, zawartym na kwotę 400 tys. zł, polski

4:02 PM · 7 maj 2022 od Rzeszów, Polska 

 1 tys.  Odpowiedz  Udostępnij

[Przeczytaj 112 odpowiedzi](#)

Ostrych słów nie szczędzi prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu, Arkadiusz Szczęśniak.

W Polsce mamy do czynienia z lichwą za pozwoleniem państwa. Nadzór bankowy dba o dobro banków, a nie klientów –

podkreśla.

Podsuwa też propozycje, które mogłyby rozwiązać ten problem.

Sytuację poprawiłyby stałe stopy. Wtedy bank wiedziałby, ile zarobi, a klient, ile będzie płacił. Powinna być też możliwość zaciągania kredytów w innych państwach, np. w Niemczech, gdzie warunki są o wiele lepsze dla klientów banków, pod hipotekę inwestycji w Polsce. Wtedy banki musiałyby zaoferować coś lepszego, by przyciągnąć klientów – dodaje.